

WYROK Z DNIA 8 LIPCA 2009 R.

II KO 22/09

Wskazany w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego zakres w jakim badany przepis jest sprzeczny z Konstytucją RP – determinuje granice modyfikacji, które są jego następstwem w wyrokach podlegających uchyleniu na podstawie art. 540 § 2 k.p.k. Zatem, w sytuacji gdy przesłanką wznowienia postępowania jest orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, w następstwie którego stracił moc lub uległ zmianie przepis, będący podstawą skazania lub warunkowego umorzenia postępowania – a w konsekwencji zachodzi potrzeba określenia na nowo jedynie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu oraz wymierzenia kary, ale przy zachowaniu dotychczasowych ustaleń – uchylenie, w wyniku wznowienia postępowania, zaskarżonego orzeczenia powinno nastąpić właśnie tylko w tym zakresie.

Przewodniczący: sędzia SN A. Siuchniński.

Sędziowie SN: P. Kalinowski (sprawozdawca), J. Skwierawski.

Sąd Najwyższy w sprawie Pawła W., skazanego za przestępstwo zakwalifikowane z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. i in., w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Ł. z dnia 18 września 2007 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 26 kwietnia 2007 r., po rozpoznaniu 8 lipca 2009 r. w Izbie Karnej na posiedzeniu wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania na podstawie art. 540 § 2 k.p.k. w zw. z art. 547 § 2 k.p.k.

1. w z n o w i ł postępowanie w sprawie Pawła W.,
2. u c h y l i ł wyrok Sądu Apelacyjnego w Ł. z dnia 18 września 2007 r. oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 26 kwietnia 2007 r. w części dotyczącej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu Pawłowi W. oraz wymierzonej mu kary i w tym zakresie p r z e k a z a ł sprawę Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania (...).

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 26 kwietnia 2007 r., Paweł W. został uznany za winnego tego, że w dniu 30 stycznia 2006 r. w G., działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia Zbigniewa S., używając przemocy polegającej na uciskaniu z dużą siłą szyi pokrzywdzonego przewodem elektrycznym, spowodował obrażenia naruszające czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni, nie osiągając skutku w postaci śmierci pokrzywdzonego z uwagi na przerwanie się przewodu elektrycznego, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia węgiel o wartości 135 zł, tj. czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. oraz art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. Sąd pierwszej instancji wymierzył ówczesnie oskarżonemu karę 25 lat pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego Sąd Apelacyjny w Ł. utrzymał w mocy rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji. Kasacja wniesiona

w tej sprawie, także przez obrońcę skazanego, została oddalona jako oczywiście bezzasadna.

Obecnie obrońca Pawła W. wystąpił z wnioskiem o wznowienie postępowania w tej sprawie i uchylenie wyroków: Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 26 kwietnia 2007 r. oraz Sądu Apelacyjnego w Ł. z dnia 18 września 2007 r. Jako podstawę prawną wniosku wskazano przepisy art. 540 § 1 pkt 2 lit. b k.p.k., ale jednocześnie w pisemnych motywach jego autor powołał się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego, którym rozstrzygnięto o „niekonstytucyjności znowelizowanego przepisu art. 148 § 2 k.k.”. Odnosząc się do tej inicjatywy prokurator Prokuratury Krajowej w pisemnym wystąpieniu wniósł o uwzględnienie wniosku i uchylenie wyroków sądów obu instancji wydanych w niniejszej sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie odnotować należy, że wniosek obrońcy Pawła W. błędnie odwołuje się do przesłanki wznowienia postępowania określonej w art. 540 § 1 pkt 2 lit. b k.p.k., czyli ujawnienia się nowej okoliczności, która powinna determinować łagodniejszą odpowiedzialność oskarżonego. Jeżeli – w oparciu o końcowy fragment uzasadnienia wniosku – przyjąć, że jego autor upatruje tej nowej okoliczności w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, dotyczącym oceny nowelizacji przepisu art. 148 § 2 k.k., na podstawie którego to przepisu (w brzmieniu ustalonym w wyniku tej nowelizacji) skazano oskarżonego, to sytuacja taka jest wprost przewidziana przez ustawodawcę i znajduje swoje odrębne uregulowanie w przepisie art. 540 § 2 k.p.k. Utrata – w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego – mocy obowiązującej normy prawnej, która była podstawą odpowiedzialności karnej skazanego stanowi samodzielną przesłankę wznowienia procesu karnego. Prawdłowo skonstruowany wniosek o wznowienie postępowania w takiej sytuacji procesowej powinien zatem od-

woływać się do przesłanki określonej w art. 540 § 2 k.p.k. i wskazywać orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, którym uchylono przepis będący podstawą skazania oskarżonego. W niniejszej sprawie wymagania te zostały spełnione jedynie częściowo, ale nie ma wątpliwości, że autor wniosku wyraźnie wiąże swoją inicjatywę z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 kwietnia 2009 r., P 11/08, OTK-A 2009, z. 4, poz. 49, zawierającym negatywną ocenę w przedmiocie zgodności z Konstytucją modyfikacji dokonanych w przepisie art. 148 § 2 k.k. w wyniku wejścia w życie ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy Kodeks postępowania karnego i ustawy Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 163, poz. 1363). W tej sytuacji należało uznać, że zostały spełnione minimalne wymagania stawiane inicjatywie procesowej tego rodzaju, jaką jest wniosek o wznowienie postępowania, a zarzut mający zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia wniosku został w istocie podniesiony, choć powiązано go z inną – nietrafnie zakwalifikowaną – przesłanką nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego eliminujące z obrotu prawnego przepis będący podstawą odpowiedzialności karnej nie jest bowiem nową okolicznością w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 lit. b k.p.k., lecz samodzielną przyczyną wznowienia postępowania przewidzianą w art. 540 § 2 k.p.k.

Po tych uwagach wstępnych trzeba zgodzić się z poglądem zawartym we wniosku oraz stanowiskiem zaprezentowanym przez prokuratora Prokuratury Krajowej w pisemnym wystąpieniu, co do konieczności rozważenia okoliczności mających przemawiać za wznowieniem postępowania w tej sprawie w stosunku do oskarżonego Pawła W. Jak już odnotowano w części sprawozdawczej tego uzasadnienia, został on skazany za czyn popełniony w dniu 30 stycznia 2006 r., a jego zachowanie zakwalifikowano jako przestępstwo z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w brzmieniu ustalonym w przepisie art. 1 pkt 15 ustawy

z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy Kodeks postępowania karnego i ustawy Kodeks karny wykonawczy. Wyroki sądów obu instancji w tej sprawie zostały wydane odpowiednio dnia 26 kwietnia 2007 r. i dnia 18 września 2007 r. Nadmienić przy tym trzeba, że czyn przypisany oskarżonemu stanowił przestępstwo usiłowania zabójstwa typu kwalifikowanego – również w świetle treści przepisu art. 148 § 2 k.k. – w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy nowelizacyjnej. Już po uprawomocnieniu się skazania oskarżonego (a nawet po przeprowadzeniu kontroli kasacyjnej) zapadło orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, który wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2009 r. uznał, że art. 1 pkt 15 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy Kodeks postępowania karnego i ustawy Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 163, poz. 1363) jest niezgodny z art. 118 ust. 1 i art. 119 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przez to, iż został uchwalony przez Sejm bez dochowania trybu wymaganego do jego uchwalenia.

Przepis art. 1 pkt 15 powołanej ustawy deklarował nadanie nowego brzmienia przepisowi art. 148 § 2 k.k., jednak istota tego nowego brzmienia sprowadzała się jedynie do zawężenia sankcji przewidzianych w dotychczasowej treści art. 148 § 2 k.k., przez ograniczenie możliwości wymiaru kary wyłącznie do dwóch sankcji, tj. kary 25 lat pozbawienia wolności i kary dożywotniego pozbawienia wolności. Jak wynika z uzasadnienia wystąpienia sądu, który zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności nowego brzmienia przepisu art. 148 § 2 k.k. z Konstytucją, jako zasadniczą podniesiono kwestię naruszenia zasady trójpodziału władzy i wkroczenia przez ustawodawcę w sferę władzy sądowniczej w wyniku narzucenia takiego układu sankcji, który pozbawiał sądy możliwości spełniania swej podstawowej funkcji, tj. indywidualizacji odpowiedzialności karnej zarówno na płaszczyźnie winy, jak

represji dostosowywanej do okoliczności czynu i właściwości sprawcy. Nowy kształt art. 148 § 2 k.k. zbliżał przewidziane w nim środki represji do sankcji bezwzględnie oznaczonych, a w pewnych konfiguracjach prawnych (określonych w art. 54 § 2 k.k.) powodował konieczność operowania wyłącznie taką sankcją, tj. karą 25 lat pozbawienia wolności. Trybunał Konstytucyjny nie zajął się tym aspektem sprawy ograniczając swoją kontrolę wyłącznie do zagadnienia poprawności procesu legislacyjnego. Oceniając tryb procedowania nad regulacją zawartą w art. 1 pkt 15 powołanej ustawy – Trybunał uznał, że był on wadliwy i naruszał normy Konstytucji wskazane w wyroku. Takie rozstrzygnięcie ma znaczenie dla wyroków sądów karnych, którymi przypisano odpowiedzialność karną sprawcom czynów popełnionych po dniu wejścia w życie wspomnianego art. 1 pkt 15 ustawy zmieniającej Kodeks karny, a zakwalifikowanych z art. 148 § 2 k.k. W wypadkach, w których sąd skazał sprawcę czynu zabronionego za przestępstwo zakwalifikowane z art. 148 § 2 k.k. w brzmieniu ustalonym nowelizacją zakwestionowaną przez Trybunał Konstytucyjny, a zatem orzekał w granicach zawężonych sankcji wprowadzonych do porządku prawnego w sposób niezgodny z ustawą zasadniczą i dokonywał wyboru jedynie między karą 25 lat pozbawienia wolności i karą dożywotniego pozbawienia wolności – zachodzi potrzeba zbadania, czy orzekając bez takiego ograniczenia sąd ten wymierzyłby taką samą karę, czy też brałby pod uwagę skazanie na karę pozbawienia wolności mieszczącą się w obszarze, który wyeliminowała nowelizacja Kodeksu karnego z dnia 27 lipca 2005 r. Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 148 § 2 k.k. przed nowelizacją, w grę wchodziła jeszcze możliwość wymierzenia kary pozbawienia wolności w rozmiarze od 12 do 15 lat. Zakres wznowienia postępowania i orzeczenia następcze powinny pozostawać w związku z ustaleniami poczynionymi w tym zakresie. W wypadkach, gdy w wyrokach skazujących za czyny popełnione

po wejściu w życie ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. wymierzono łagodniejszą z kar przewidzianych tam w nowym brzmieniu art. 148 § 2 k.k., tj. karę 25 lat pozbawienia wolności, istnieje przesłanka uzasadniająca wznowienie postępowania. Zastosowanie niższej – z dwóch przewidzianych – sankcji wskazuje, że na treść wyroku mogło istotnie wpłynąć wprowadzenie modyfikacji art. 148 § 2 k.k., co do której proces legislacyjny dotknięty był wadą determinującą niekonstytucyjność tej części nowelizacji. Niezbędne będzie zatem otwarcie drogi do ponownego zajęcia przez sąd meriti stanowiska co do wymiaru kary, z oczywistym w tej sytuacji zachowaniem drogi odwoławczej wynikającej z obowiązującego modelu dwuinstancyjnego orzekania. Natomiast sądy orzekające w sytuacjach, w których skazując za przestępstwo z art. 148 § 2 k.k. wymierzono karę dożywotniego pozbawienia wolności, mogą traktować dotychczasowe rozstrzygnięcie jako wyraz przekonania sądu, że właśnie taka kara spełnia ustawowe dyrektywy jej wymiaru określone w przepisie art. 53 k.k. Wybór takiej kary – najsurowszej i jednocześnie wyjątkowej w obowiązującym porządku prawnym, a zarazem przewidzianej również za podstawowy typ zabójstwa oznacza bowiem, że właśnie taką karę uznano za sprawiedliwą i adekwatną w realiach istniejących w konkretnej sprawie. Z punktu widzenia skazanego nie doszło zatem do wymierzenia mu – w oparciu o przepis uznany następnie za niekonstytucyjny – kary surowszej niż powinien otrzymać. W grę może zatem wchodzić jedynie problem dokonania korekty kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu. Rozstrzygnięcie tej kwestii będzie zależało od przyjęcia lub odrzucenia koncepcji „odżycia” normy prawnej, która została zmieniona przez przepis uznany następnie za niekonstytucyjny. Aprobata dla poglądu, zgodnie z którym w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, eliminującego z porządku prawnego przepis niekonstytucyjny, możliwy jest bezpośredni powrót do stanu prawnego jaki istniał przed nowelizacją

– będzie oznaczała, że w takiej konfiguracji nie zajdzie potrzeba modyfikacji kwalifikacji prawnej czynu przypisanego skazanemu. Skoro bowiem Trybunał uznał za niezgodny z ustawą zasadniczą jedynie sposób uchwalenia przepisu redukującego granice represji przewidziane w art. 148 § 2 k.k., to nie byłoby podstaw do twierdzenia, że takie rozstrzygnięcie usuwa z istniejącego porządku prawnego cały przepis art. 148 § 2 k.k. Przyjęcie odmiennego założenia prowadziłoby do sytuacji trudnej do zaakceptowania, w której przepis nowelizacyjny – zmieniający lub zwłaszcza derogujący poprzednią normę – byłby z jednej strony uznany za niekonstytucyjny i usunięty z porządku prawnego, a drugiej, ten usunięty przepis wywierałby w tym samym porządku prawnym trwałe skutki w postaci derogacji poprzedniego stanu prawnego. Oczywiście, koncepcja odżycia stanu prawnego zmienionego lub derogowanego ustawą uznaną następnie za niekonstytucyjną z jednej strony jest najbardziej pragmatyczna z punktu widzenia organów wymiaru sprawiedliwości, ale z drugiej rodzi daleko idące implikacje i jedynie w ograniczonym zakresie znajduje aprobatę w piśmiennictwie prawniczym i w orzecznictwie (por. szerzej na ten temat – W. Wróbel, S. Zabłocki w glosie do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 kwietnia 2009 r., P 11/08, oraz cytowana tam literatura i orzecznictwo – Pal. 2009, nr 7-8, s. 290). Trafnie zwraca się uwagę, że to Trybunał Konstytucyjny powinien jasno dawać wyraz swej ocenie, czy w konkretnej sytuacji uznaje swoje orzeczenie za przywracające poprzedni stan prawny, którego zmianę uznał za niekonstytucyjną, czy też konieczna jest ponowna regulacja materii będącej przedmiotem nowelizacji, ocenionej jako niezgodna z ustawą zasadniczą (tamże). Bez takiego wyraźnego stanowiska, koncepcja samoczynnego odżywiania przepisów zmienionych ustawą uznaną za niekonstytucyjną, stanowi zagrożenie dla pewności stanu prawnego, wynikające z braku jednoznacznego określenia jakie przepisy i w jakiej postaci

„odżyły” w wyniku uznania ich nowelizacji za sprzeczną z Konstytucją oraz możliwej rozbieżności ocen w tym zakresie ze strony organów stosujących prawo. W obszarze prawa karnego taki stan niepewności co do treści obowiązujących przepisów jest trudny do zaakceptowania. Stanowisko Trybunału wyrażone w orzeczeniu, które jest podstawą wznowienia w tej sprawie nie jest całkowicie jednoznaczne co do konsekwencji, jakie powoduje ono w ramach obowiązującego porządku prawnego. Trudno bowiem odczytać jako wiążącą wypowiedź zawartą w ostatnim fragmencie uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego, z której miałyby wynikać, że „w rezultacie wyroku (...) pozostaje w mocy art. 148 § 1 k.k., co stwarza sędziemu możliwość wymierzenia kary nie tylko 25 lat pozbawienia wolności albo dożywotniego pozbawienia wolności, ale też – w indywidualnych sytuacjach – kary od 8 lat do 15 lat pozbawienia wolności”. Tym samym, zdaniem Trybunału „w następstwie niniejszego wyroku sfera dyskrecjonalnej władzy sędziego w zakresie sankcji za zabójstwo kwalifikowane zostaje poszerzona w porównaniu z dotychczasowym stanem prawnym”. Te dwie wypowiedzi – umieszczone zresztą obok siebie, a zarazem pozbawione jakiegokolwiek rozwinięcia lub argumentacji – wydają się wyrażać dwa całkowicie sprzeczne stanowiska. Z pierwszej wynika, że jako następstwo swego orzeczenia Trybunał widzi całkowitą eliminację przepisu art. 148 § 2 k.k., skoro wskazuje, że „pozostaje w mocy art. 148 § 1 k.k.”. Jednak, to nie przepis art. 148 § 2 k.k. jako taki został uznany za niekonstytucyjny i to sam Trybunał zredukował swoje rozstrzygnięcie do normy art. 1 pkt 15 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy Kodeks karny (...) nie zajmując się merytoryczną stroną uregulowania kwalifikowanych typów zabójstwa. Brak jest też odpowiedzi na pytanie, dlaczego Trybunał Konstytucyjny, mając za przedmiot orzekania przepis art. 1 pkt 15 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r., wyeliminował rozwiązanie normatywne przewidujące typy

kwalfikowane zabójstwa, funkcjonujące od chwili uchwalenia obecnego kodeksu karnego i przez nikogo nie kwestionowane. Z motywów zamieszczonych w pisemnym uzasadnieniu nie wynika też, że usunięcie typów kwalifikowanych zabójstwa zostało potraktowane jako stworzenie luki prawnej wymagającej interwencji ustawodawcy. Jest to sytuacja, której skutki są nawet dalej idące niż koncepcja odżycia normy prawnej poprzednio obowiązującej, gdyż oznacza aktywne kształtowanie obowiązującego porządku prawnego i przyjęcie przez Trybunał Konstytucyjny roli pozytywnego ustawodawcy. W efekcie, miałby bowiem nastąpić powrót do rozwiązania znanego w kodeksie karnym z 1969 r., który w art. 148 § 1 k.k. przewidywał jednolity typ zabójstwa z szeroko określoną sankcją. Podkreślić wreszcie trzeba, że to nie orzeczenie Trybunału otwiera drogę sędziemu do orzekania – na podstawie art. 148 § 1 obecnego Kodeksu karnego – kar pozbawienia wolności w przedziale od 8 do 15 lat, gdyż taka sankcja była dostępna w tym przepisie także przed orzeczeniem Trybunału. Druga część wypowiedzi Trybunału zawarta w końcowym fragmencie pisemnych motywów, może sugerować, że zabójstwa kwalifikowane jednak nie do końca znikają z porządku prawnego w następstwie wyroku z dnia 16 kwietnia 2009 r., a jedynie „władza sędziego w zakresie sankcji” zostaje w takich wypadkach poszerzona. Trudno jednak dociec, czy chodzi jedynie o wskazówkę, że zabójstwa popełnione w warunkach opisanych w dotychczasowym przepisie art. 148 § 2 k.k. i traktowane jako typy zabójstwa kwalifikowanego, stanowią obecnie przestępstwo zabójstwa typu podstawowego opisanego w art. 148 § 1 k.k., czy też może nadal – zdaniem Trybunału – mają funkcjonować typy zabójstwa kwalifikowanego, ale powiązane z szeroką sankcją przewidzianą w art. 148 § 1 k.k.

Zagadnienie to, niezwykle złożone i zakotwiczone w podstawowej swej części w obszarze prawa konstytucyjnego, zostało w tej sprawie jedynie za-

sygnalizowane. Jej stan faktyczny nie pozostawia bowiem wątpliwości co do konieczności wznowienia postępowania wobec oskarżonego Pawła W. W wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 kwietnia 2009 r. utracił moc przepis art. 1 pkt 15 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r., którego następstwem było ograniczenie m. in. wobec oskarżonego Pawła W. sędziowskiego wymiaru kary wyłącznie do dwóch sankcji, tj.: kary 25 lat pozbawienia wolności i kary dożywotniego pozbawienia wolności. Znajdując się w takich uwarunkowaniach prawnych i orzekając w tej sprawie co do wymiaru kary pozbawienia wolności, sądy wybrały karę odpowiadającą ówczasnie łagodniejszej z obowiązujących kar. Oskarżony Paweł W. został bowiem skazany na karę 25 lat pozbawienia wolności, a więc karę odpowiadającą minimum ustawowemu, ukształtowanemu w wyniku wejścia w życie nowelizacji uznanej następnie za niekonstytucyjną. Sądy obu instancji – w ramach pisemnych motywów – dały wyraz temu, że taki kształt represji karnej jest bezpośrednim następstwem dostosowania się do obowiązku zastosowania przepisu ustawy karnej w brzmieniu przyjętym w nowelizacji z dnia 27 lipca 2005 r. Sąd Apelacyjny zwrócił nadto uwagę na to, że wspomniana nowelizacja uniemożliwiła – w sposób pośredni, ale w jego przekonaniu jednoznaczny – stosowanie niektórych instytucji części ogólnej Kodeksu karnego, w tym przepisów o nadzwyczajnym złagodzeniu kary. Tym samym, w niniejszej sprawie istnieją realne i skonkretyzowane przesłanki do wyrażenia przekonania, że w sytuacji, gdy nie ma już takich ograniczeń, jakie przewidywał uchylony przepis wspomnianej ustawy, w stosunku do tego oskarżonego mogłoby zapaść zupełnie inne orzeczenie o wymiarze kary pozbawienia wolności. Taka konstatacja uzasadniała uwzględnienie wniosku obrońcy oskarżonego o wznowienie postępowania oraz uchylenie wyroków sądów obu instancji w tej sprawie i przekazanie jej do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ł. Spełniona została

przesłanka wznowienia postępowania przewidziana w art. 540 § 2 k.p.k., bowiem w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stracił moc przepis prawny będący podstawą skazania, jakim w odniesieniu do oskarżonego Pawła W. był przepis art. 148 § 2 k.k., w brzmieniu nadanym mu powołaną wyżej ustawą z dnia 27 lipca 2005 r., co może doprowadzić do istotnej zmiany w sytuacji oskarżonego.

Odrębnym zagadnieniem na gruncie niniejszej sprawy jest zakres uchylenia wyroków sądów obu instancji i w konsekwencji – zakres w jakim została ona przekazana sądowi meriti do ponownego rozpoznania. Podkreślić trzeba w sposób bardzo wyraźny, że zupełnie zasadnicze znaczenie ma tu materia, której dotyczyła nowelizacja uznana – w wyroku Trybunału z dnia 16 kwietnia 2009 r. – za niekonstytucyjną. Jej istotą było zawężenie granic represji przewidzianych za kwalifikowane typy przestępstwa zabójstwa wyłącznie do dwóch ściśle określonych sankcji. Wprowadzona zmiana nie dotyczyła zatem ani przesłanek odpowiedzialności karnej ani sfery gwarancji procesowych, czy też przebiegu procesu karnego. Jej konsekwencje ulokowane są w obszarze wymiaru kary, a przy przyjęciu założenia, że po wyroku Trybunału przepis art. 148 § 2 k.k. nie odżył w poprzednim brzmieniu, lecz w całości został wyeliminowany z obowiązującego porządku prawnego, modyfikacji podlegać powinna także podstawa prawna skazania i wymiaru kary polegająca na zakwalifikowaniu ustalonego już zachowania oskarżonego jako zabójstwa typu podstawowego z art. 148 § 1 k.k., w miejsce zabójstwa typu kwalifikowanego z art. 148 § 2 k.k. Wadą determinującą konieczność wznowienia postępowania nie jest zatem dotknięty proces rozpoznawania sprawy i kształtowania jej podstawy faktycznej, lecz stan prawny określający ramy konsekwencji prawnych niekwestionowanego zachowania oskarżonego. Dlatego też – zdaniem składu orzekającego w tej sprawie – uchyleniu powinny podlegać tylko te części do-

tychczasowego rozstrzygnięcia w stosunku do oskarżonego Pawła W., których wprost dotyczą konsekwencje wyroku Trybunału Konstytucyjnego, będącego przesłanką wznowienia postępowania. Możliwość częściowego uchylecia rozstrzygnięcia, w wyniku uwzględnienia zwykłego środka odwoławczego (art. 425 § 2 k.p.k.) lub nadzwyczajnego środka zaskarżenia (w tym wypadku – art. 545 § 1 k.p.k.), jest wprost przewidziana w ustawie karnoprocesowej i z tego punktu widzenia nie może budzić wątpliwości. Zarazem jednak obowiązująca procedura – poza wskazówkami zawartymi w art. 442 § 1 k.p.k. i art. 545 § 1 k.p.k. w zw. z art. 425 § 2 zd. 2 k.p.k. – nie precyzuje ani nie stawia granic określających części prawomocnego wyroku, co do których miałyby następować takie uchylene. Z pierwszej wspomnianej dyrektywy wynika, że uchylene orzeczenia tylko co do kary lub środka karnego nie stoi na przeszkodzie uniewinnieniu lub umorzeniu postępowania, a z drugiej, że w postępowaniu o wznowienie postępowania nie ma możliwości ograniczenia zakresu uchylene wyłącznie do uzasadnienia orzeczenia. Prowadzi to wprost do konkluzji, że w wypadkach, gdy przesłanka wznowienia jest związana bezpośrednio z wymierzoną karą uchylene wyroku może i powinno ograniczyć się wyłącznie do uchylene orzeczenia o karze. Oznacza to, że sam ustawodawca opowiada się za tzw. horyzontalną prawomocnością części wyroku, która wszelako nie stoi na przeszkodzie uniewinnieniu oskarżonego lub umorzeniu wobec niego postępowania w toku ponownego procesu. W takim układzie procesowym dochodzi więc do ponownego orzekania jedynie w części uchylenej. W sytuacji, gdy przyczyną, dla której w drodze wznowienia procesu następuje zakwestionowanie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu nie jest błąd sądu lub wadliwa ocena zaprezentowana na etapie orzekania, lecz czynnik zewnętrzny wymieniony w art. 540 § 2 k.p.k., możliwe i celowe jest skonstruowanie podobnego modelu postępowania, tj. wzruszanie

wyroku jedynie w części odnoszącej się do jego kwalifikacji prawnej i orzeczonej w związku z tym kary. Zatem, to treść usterek lub istota przyczyny wznowienia powinna określać zakres uchylenia kwestionowanego orzeczenia. Opowiadając się za takim rozwiązaniem, również autorzy powołanej glosy do wyroku Trybunału Konstytucyjnego zwracają też uwagę na to, że w odróżnieniu od wypadku przewidzianego w art. 425 § 2 zd. 2 k.p.k. – wyraźnie pominiętego w katalogu zawartym w art. 545 § 1 k.p.k. – możliwość uchylenia wyroku w części dotyczącej kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego, ustalonego prawidłowo w toku dotychczasowego procesu, nie została wyłączona na gruncie postępowania o wznowienie (tamże).

Powtórzyć więc trzeba, że przy przyjęciu za punkt wyjścia poglądu, zgodnie z którym wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 kwietnia 2005 r., P 11/08, rodzi potrzebę nie tylko ponownego ukształtowania represji karnej zastosowanej wobec skazanego (chyba że wymierzono karę dożywotniego pozbawienia wolności jako jedynie adekwatną do okoliczności czynu i osoby sprawcy), ale również powołania nowej kwalifikacji prawnej jego czynu – odpowiadającej podstawowemu typowi zabójstwa (wobec wyeliminowania typów kwalifikowanych z obowiązującego porządku prawnego) – orzeczenie uchylające powinno obejmować dotychczasową kwalifikację prawną. Ta ostatnia bowiem – w ocenie Trybunału – przestała istnieć. Skoro natomiast utrata mocy obowiązującej przepisu uznanego przez Trybunał za niekonstytucyjny, nie pozostaje w żadnym związku z tokiem procesu i ustaleniami poczynionymi w jego wyniku, to nie ma dość istotnych racji uzasadniających pełne powtarcie tego procesu i dokonywanie tych ustaleń na nowo. Wadliwość procesu legislacyjnego nie tylko nie miała, ale w tych realiach nie mogła mieć żadnego wpływu na okoliczności faktyczne odnoszące się do samego zdarzenia, jak i związane z osobą sprawcy. Przedmiotem orzekania pozostanie dokładnie ten

sam obraz wydarzeń, jaki ustalił poprzedni sąd meriti, tyle tylko, że w czasie obowiązywania przepisu art. 148 § 2 k.k. w brzmieniu ustalonym ustawą uznaną za niekonstytucyjną, niektóre z elementów tego obrazu (sposób działania, motywy, związek z innymi przestępstwami) determinowały jego ocenę jako typu kwalifikowanego, a obecnie straciły one swoje znaczenie z punktu widzenia tej kwalifikacji prawnej. Pozostają natomiast nadal okolicznościami, które nie są obojętne z punktu widzenia wymiaru kary, również w ramach typu podstawowego.

Podkreślić na koniec jeszcze raz należy, że przedmiotem postępowania o wznowienie – w rozważanej tu konfiguracji – nie jest zagadnienie wiążące się z potrzebą przeprowadzenia na nowo całej procedury badania faktycznych i prawnych przesłanek odpowiedzialności karnej oskarżonego, lecz usunięcie tych usterek procesu lub wad orzeczenia, które (w związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego) miały albo mogły mieć wpływ na treść dotychczasowego rozstrzygnięcia. Właśnie, dlatego zakres uchylenia wyroku kwestionowanego tą drogą, a tym samym zakres ponownego orzekania, powinien być bezpośrednio powiązany z przesłankami, jakie doprowadziły do wznowienia postępowania.

Podsumowując stwierdzić trzeba, że wskazany w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego zakres w jakim badany przepis jest sprzeczny z Konstytucją RP – determinuje granice modyfikacji, które są jego następstwem w wyrokach podlegających uchyleniu na podstawie art. 540 § 2 k.p.k. Zatem, w sytuacji gdy przesłanką wznowienia postępowania jest orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, w następstwie którego stracił moc lub uległ zmianie przepis, będący podstawą skazania lub warunkowego umorzenia postępowania – a w konsekwencji zachodzi potrzeba określenia na nowo jedynie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu oraz wymierzenia kary, ale przy zachowa-

niu dotychczasowych ustaleń – uchylenie (w wyniku wznowienia postępowania) zaskarżonego orzeczenia powinno nastąpić właśnie tylko w tym zakresie.

Kierując się tymi przesłankami, przy ponownym rozpoznaniu sprawy oskarżonego Pawła W. sądy w niej orzekające powinny wykorzystać zgromadzony materiał dowodowy i oparte na nim ustalenia faktyczne poczynione w dotychczasowym postępowaniu, orzekając na nowo o kwalifikacji prawnej czynu i wymierzając na nowo karę.

Zapatrywania wyrażone powyżej i wiążące w zakresie określonym w art. 442 § 1 zd. 1 k.p.k., w sposób oczywisty nie stoją na przeszkodzie orzekaniu w granicach przewidzianych w zdaniu drugim tego przepisu.

Stosownie do wniosku złożonego przez obrońcę oskarżonego zasądzo-
no na jego rzecz wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.